

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Andrzej Wojtaszko

Protokolant Katarzyna Chmiel

przy udziale prokuratora Iwony Matczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 kwietnia i 29 czerwca 2016 roku w G. sprawy

1. **D. C. poprzednio F.** córki J. i E. z domu P., urodzonej w dniu (...) w G.

oskarżonej o to, że:

w dniu 31 marca 2014 roku w G., będąc pracownikiem Banku (...) w celu użycia za autentyczny podrobiła dokument w postaci wyciągu z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. na rzecz M. W. poprzez wygenerowanie historii konta, skopiowanie jej do programu (...), a następnie dopisanie nazwiska współwłaściciela W. W., a następnie tak sporządzony wyciąg przekazała W. W., tym samym ujawniając tajemnice bankową, do której zachowania była zobowiązana

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 171 ust. 5 Prawa bankowego w zw. z art. 11§2 k.k.

2. **W. W.** syna H. i H. z domu D., urodzonego w dniu (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 31 marca 2014 roku w G. jako autentycznym posłużył się podrobionym dokumentem w postaci wyciągu z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. na rzecz M. W. przed adwokat M. P. celem załączenia do akt sprawy cywilnej, po czym adwokat M. P. przesłała wyżej wymieniony dokument jako załącznik do pisma procesowego do Sądu Okręgowego w Gdańsku

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

I. oskarżoną **D. C.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego aktem oskarżenia czynu kwalifikowanego jako występki z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 171 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe w zw. z art. 11§2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 11§3 k.k.. na mocy art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje oskarżoną na karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. oskarżonego **W. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego aktem oskarżenia czynu kwalifikowanego jako występki z art. 270 § 1 k.k. i za to na mocy art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje oskarżonego na karę 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

III. na zasadzie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonych na rzecz

Skarbu Państwa kwotę po 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) złotych od oskarżonej D. C. i w wysokości 600 (sześćset) złotych od oskarżonego W. W..

Sygn. akt: II K 1393/15

UZASADNIENIE

Zgodnie z treścią art. 424 § 3 k.p.k. oraz oskarżyciela publicznego, Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku oraz rozstrzygnięć co do kary i innych konsekwencjach prawnych czynu co do oskarżonej D. C..

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania D. C. /poprzednio F./ odpowiedzialności karnej za zarzucane przestępstwo polegające na tym, iż w dniu 31 marca 2014 roku w G., będąc pracownikiem Banku (...) w celu użycia za autentyczny podrobiła dokument w postaci wyciągu z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. na rzecz M. W. poprzez wygenerowanie historii konta, skopiowanie jej do programu (...), a następnie dopisanie nazwiska współwłaściciela W. W., a następnie tak sporządzony wyciąg przekazała W. W., tym samym ujawniając tajemnicę bankową, do której zachowania była zobowiązana to jest uznania jej winą czynu z **art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 171 ust. 5 Prawa bankowego w zw. z art. 11§2 k.k.** Realizacja przez oskarżoną znamion ww. czynu zabronionego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Przestępstwo określone w art. 270 § 1 k.k. penalizuje fałszerstwo materialne dokumentu. W orzecznictwie podkreśla się, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. W istocie chodzi więc o nadanie jakiemś przedmiotowi pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2000 roku, III KKN 233/98, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 4). Należy dodać, że podrobieniem będzie spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, a nawet podpisanie autentycznego dokumentu cudzym nazwiskiem, chociażby za zgodą osoby zainteresowanej (por. wyrok SN z dnia 25 października 1979 r., II KR 10/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 127). Zarówno podrobienie, jak i przerobienie dokumentu musi być dokonane przez sprawcę w celu użycia dokumentu za autentyczny, co jest realizowane także wtedy, gdy celem działania sprawcy jest użycie dokumentu nie przez niego samego, lecz przez inną osobę (zob. uchwała SN z dnia 17 marca 2005 cmr., I KZP 2/05, OSNKW 9§ 2005/3/25). Przestępstwo z art. 270 § 1 in principio ma charakter kierunkowy. Do zespołu jego znamion należy działanie "w celu użycia (dokumentu) za autentyczny". Może być zatem popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Odmianą omawianego przestępstwa jest używanie jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Sprawca może używać dokumentu, który sam sfalszował, albo który został sfalszowany przez inną osobę. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak świadomość, iż używany przedmiot jest dokumentem fałszywym, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością. Nadto oskarżona podrabiając ww. dokument uczyniła to będąc pracownikiem Banku (...) S.A. obowiązany do zachowania tajemnicy bankowej i nie miała prawa przekazywać W. W. historii i danych z prywatnego konta ówczesnej jego małżonki.

Czyn oskarżonej uznać należy za zawiniony. Jest ona osobą dorosłą. Oskarżona zna podstawowe zasady współżycia społecznego, znała swe obowiązki jako pracownika banku, mogła przewidzieć skutki swojego działania, świadomie w zamiarze bezpośrednim zrealizowała znamiona strony przedmiotowej przypisanego jej czynu. W inkryminowanym czasie, oskarżona nie miała zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem .

Stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonej należy określić jako niemały. Zachowanie oskarżonej uderzyło bowiem w dobro o istotnym znaczeniu społecznym, podważało autorytet to instytucji finansowych, a więc ważnej w odczuciu społecznym, jakim jest bank, u klienta Banku (...) S.A. O znacznej społecznej szkodliwości czynu oskarżonej

świadczy postać jej umyślności. W przedmiotowej sprawie – jak zostało wskazane powyżej – oskarżona popełniając przypisany jej czyn działała umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, w sposób przemyślany.

Na niekorzyść oskarżonej przemawiają okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej jej czynu (omówione powyżej), a zwłaszcza względ na rodzaj naruszonego dobra i przyświecającą jej motywację – działanie w zamiarze źle pojętego poczucia koleżeństwa- chęci pomocy parterowi jej dobrej koleżanki, a nadto wypełnienie dyspozycji dwóch czynów zabronionych. Za okoliczność łagodzącą należy uznać, fakt niekaralności sądowej, wyrażony przez oskarżoną żal i skruchę, przyznanie się do winy, złożenie wyczerpujących wyjaśnień. Nadto suma summarum przedmiotowy podrobiony dokument nie został wykorzystany w procesie rozwodowym drugiego z oskarżonych. Dodatkową dotkliwą karą dla oskarżonej było jej zwolnienie dyscyplinarne z pracy.

Sąd przychylił się do wniosków prokuratora z głosów stron i wymierzył oskarżonej karę zgodnie z żądaniami oskarżyciela publicznego. Podstawą wymiaru kary był przy zastosowaniu art. 11§3 k.k. art. 270§1 k.k. jako przepis przewidujący surowszą sankcję karną - co prawda zagrożenie alternatywne karami grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności, ale górna granica kary pozbawienia wolności wynosi 5 lat – przy czynie z art. 171 ust. 5 ustawy prawa bankowego zagrożenie karą pozbawienia wolności jedynie do 3 lat /obok kary grzywny/. W wypadku właściwego zbiegu przepisów ustawy, a z taka sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie, sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Mimo kumulatywnej kwalifikacji podstawą wymiaru kary ma być ten przepis, który określa typ czynu zabronionego związanego z surowszym ustawowym zagrożeniem. O wyborze przepisu będącego podstawą wymiaru kary decyduje określone w części szczególnej ustawowe zagrożenie. Nie mają znaczenia modyfikacje tego zagrożenia. Przepisem przewidującym karę najsurowszą jest ten przepis, który zezwala na orzeczenie kary najsurowszej. Decyduje więc maksimum ustawowego zagrożenia.

Sąd uznał, iż do osiągnięcia względem oskarżonej wychowawczych i prewencyjnych celów kary przyczynić się może orzeczenie kary o charakterze wolnościowym, których prymat jest obecnie widoczny w części ogólnej kodeksu karnego. Orzeczenie kary bezwzględnie pozbawienia wolności byłoby sprzeczne z celami jakie kara ma osiągnąć wobec niekaranego uprzednio sprawcy i wobec społeczeństwa, nadto kara grzywny jest w ocenie Sadu karą dotkliwszą bo niezwłocznie wykonywana niż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Dotychczasowa postawa życiowa oskarżonej, która jest wszak młodym człowiekiem, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że nie jest ona sprawcą zdemoralizowanym i odpornym na resocjalizację, popełnione przestępstwo ma charakter jednorazowy, podobnego zachowania nie dopuści się w przyszłości. Zdaniem Sądu, istnieją przesłanki pozwalające mieć nadzieję, że oskarżona będzie przestrzegała obowiązującego porządku prawnego, a tym bardziej, że nie popełni kolejnego przestępstwa. Sąd uznał iż w realiach sprawy brak w sprawie przesłanej do zastosowania wobec oskarżonej instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Zdaniem Sądu, z uwagi na sytuację materialną oskarżonej, co prawda obecnie przebywającej na urlopie wychowawczym, osoby o wykształceniu niepełnym wyższym, pracującej przed urodzeniem dziecka na stanowisku konsultanta do spraw sprzedaży, przesłanki do orzeczenia względem oskarżonej kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, każda w wysokości 10 złotych. Sąd doszedł do przekonania, iż tak orzeczona jednostkowa kary grzywny, jest karą sprawiedliwą, którą w przedmiotowej sprawie należało zastosować w stosunku do oskarżonej. Orzeczenie innej kary, mając na względzie dyrektywy wymiaru kary, byłoby zupełnie niecelowym, z drugiej zaś strony sytuacja materialna oskarżonej, obecne realia rynku pracy w T., gdzie nie ma problemów ze znalezieniem pracy zarobkowej, uzasadniały przekonanie, że jest ona w stanie karę wykonać. Zdaniem Sądu sytuacja materialna oskarżonej, pozwala na przyjęcie, iż kara w wymierzonej wysokości, nie spowoduje obciążenia oskarżonej ponad miarę.

Na mocy wskazanych w punkcie III wyroku przepisów Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem poniesionych wydatków postępowania oraz obciążył opłatą sądową w kwocie 150 złotych, nie znajdując podstaw do zwolnienia jej od tego obowiązku, kierując się nadto zasadą, że każdy, kto przez swoje zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów.